

Schyłek prometeizmu (1935–1940)

Wojciech Łysek

Numer ORCID: 0000-0002-9180-5546

Streszczenie

Nadrzędnym celem artykułu jest uświadomienie znaczenia kampanii polskiej dla realizacji idei prometejskiej w upadającej II Rzeczypospolitej. Z punktu widzenia historiografii kwestią dyskusyjną nadal pozostaje data zmierzchu polskiego prometeizmu. Proponowana periodyzacja dotyczy na przykład roku 1932 – daty paktu o nieagresji między Polską a ZSRR – lub 1935 – daty śmierci Józefa Piłsudskiego. Najbardziej jednak oczywistym terminem wydaje się wrzesień 1939 roku, czyli data inwazji III Rzeszy na Polskę. Po ataku ZSRR 17 września 1939 roku władze Polski były zmuszone opuścić terytorium państwa. Uwarunkowania sprzyjające szerzeniu idei prometejskiej wyraźnie poprawiły się w latach 1939–1940, dlatego właśnie ogląd polityki polskich władz wobec Związku Sowieckiego w okresie 1935–1940 jest tak interesujący.

Początki koncepcji prometejskiej – ruchu politycznego i intelektualnego rozwijającego się w Europie w latach 1921–1931, a skierowanego przeciwko polityce ZSRS – sięgają czasów panowania Piotra I Wielkiego (1682–1725) i nierozdzielnie łączą się z imperialnymi tendencjami w polityce Rosji. Jedną z pierwszych osób, które uzmysłowiły sobie zagrożenie ze Wschodu, był przebywający na emigracji hetman Filip Orlik. Próbował on stworzyć sojusz sił antyrosyjskich od Szwecji aż po Turcję (Charaszkiewicz, 1955, s. 126). Za pierwszy manifest omawiający ideę prometejską uznaje się wydany w 1823 roku *Esej o dyplomacji* księcia Adama Jerzego Czartoryskiego. Jest to deklaracja w obronie zasady narodowej uważanej za fundament prawa do niepodległości. Czartoryski przeciwstawiał ją strukturalizmowi imperialnemu (Nowak, 2012, s. 18).

Oceniając natomiast sytuację z perspektywy rosyjskiej, należy przypomnieć, że pierwszą próbę wykorzystania różnicowania etnicznego w celu rozkładu Cesarstwa Rosyjskiego podjął podczas wojny krymskiej (1853–1856) lord Henry Temple Palmerston, minister spraw zagranicznych Wielkiej Brytanii. Palmerston proponował oddzielić od Cesarstwa Rosyjskiego Finlandię, Północną Amerykę (tj. Litwę, Łotwę i Estonię), Polskę z Białorusią i Ukrainą oraz Krym, Gruzję i Północny Kaukaz (*Prometej...*, 2007).

W literaturze przedmiotu przyjmuje się, że prometeizm to koncepcja polityczna sięgająca XVIII wieku, która w pełni ukształtowała się w XX wieku, a celem do osiągnięcia tego było wspieranie niepodległościowych dążeń narodów Rosji/Związku Sowieckiego (ZSRS) (Kwiecień, Mazur, 2002, s. 157). Jej odbiorcami, inspirowanymi przez ośrodki emigracyjne, zostali przede wszystkim Ukraińcy oraz narody żyjące na stokach Kaukazu. Należy przypomnieć, że idea prometejska zawierała się również w zamierzeniach politycznych zwolenników Józefa Piłsudskiego.

Już na przełomie XIX i XX wieku przyszły Naczelnik dostrzegał w narodach rządzonych przez cara i zamieszkujących Rosję „siłę, która zdruzgoce jego potęgę” (Piłsudski, 1937a, s. 90). W skierowanym do Leona Wasilewskiego liście notował: „na Polaków przede wszystkim spada obowiązek zainicjowania ruchu «przebudzenia» narodów zamieszkujących carską Rosję i przeprowadzenie akcji oporu przeciw niej” (*List Józefa Piłsudskiego...*, 1899).

Pierwsza polska aktywność o charakterze prometejskim ujawniła się na arenie międzynarodowej podczas wojny japońsko-rosyjskiej w 1905 roku, gdy Piłsudski przybył do Japonii, proponując usługi wywiadowcze Polskiej Partii Socjalistycznej. Złożył wówczas w Ministerstwie Spraw Zagranicznych w Tokio, w dniu 13 lipca 1904 roku, memoriał, w którym wyraził przekonanie, że:

Rosja tylko na pozór jest państwem jednolitym [...], przeważna część państwa została przyłączona do imperium mocą podboju i wcielenia gwałtem krajów i narodów, które przed tym

żyły innym życiem [...]. Ten brak jednolitości w państwie stanowi główną jego słabość – jego piętę Achillesa (Piłsudski, 1904, s. 249–258).

Pochodzenie nazwy koncepcji pozostaje kwestią sporną. Według jednych „prometeizm” pojawił się w 1913 roku. Wówczas od katorżników spod Irkucka Piłsudski otrzymał rzeźbę *Prometeusz zrywający kajdany*. W ten sposób grecki tytan stał się symbolem tytanicznej pracy, jaką podjęto z myślą o wyzwoleniu Polski i innych narodów cierpiących w rosyjskich okowach. Profesor Marek Kornat z kolei uważa, że termin „prometeizm” wprowadził do polityki płk Tadeusz Schaetzel (Kornat, 2004, s. 358).

Rozwijający się w II Rzeczypospolitej ruch prometejski kontynuował myśl polityczną Piłsudskiego sprzed 1914 roku oraz z okresu walk o granice Polski (1918–1921). Prometeizm w tym okresie – zdaniem Ireneusza P. Maja – stanowił kontynuację planów federalistycznych, czyli ideę skupienia wokół Polski państw regionu. Miało to być antidotum na nierozstrzygniętą wojnę polsko-bolszewicką, a także na wciąż grożącą inwazję ze Wschodu (Maj, 2011, s. 73, 75). Uogólniając, był próbą rozwiązania niekorzystnego układu sił II Rzeczypospolitej położonej między Niemcami a ZSRS.

Wyznacznikiem przejścia od idei federacyjnej do prometeizmu stała się poufna instrukcja z 10 października 1920 roku ministra spraw zagranicznych Eustachego Sapiehy do placówek dyplomatycznych, która zawierała następujące dyspozycje:

Należy przeto i nadal popierać wrogie Rosji Sowieckiej żywioły zarówno rosyjskie, jak też ukraińskie, białoruskie i kaukaskie. [...] Interesy nasze na wschodzie nie kończą się na linii naszych granic [...]. Nie jest nam też obojętny los ziem historycznej Rzeczypospolitej, oddzielonych od nas przyszłym traktatem ryskim. Na ziemiach tych będziemy popierać samodzielność ukraińską oraz białoruską (*Instrukcja Ministerstwa Spraw Zagranicznych...*, 1920).

Pierwszą zinstytucjonalizowaną formą ruchu prometejskiego w Polsce był Związek Zbliżenia Narodów Odrodzonych utworzony 10 stycznia 1921 roku. Natomiast pierwszym czasopismem – tygodnik „Przymierze” wydawany od połowy sierpnia 1920 roku. Publikujący na łamach tego periodyku Tadeusz Hołówko sformułował pogląd, który można uznać za *credo* powstającego ruchu:

Niepodległość Polski nie da się pomyśleć bez niepodległości Litwy, Łotwy, Estonii, Finlandii, Ukrainy i Białorusi. [...] Jeśli Polska zostanie osamotnioną, jeśli inne państwa powstałe na gruzach Rosji nie zdołają się utrzymać – smutna czeka ją

przyszłość. Wtłoczona między odrodzone potężne Niemcy i odbudowaną Wielką Rosję Polska albo znowu straci swój byt niepodległy, albo stanie się [...] wasalem jednego z tych państw (Hołówko, 1920, s. 4).

Obie te inicjatywy poniosły fiasko. Ostatni numer „Przymierza” ukazał się w listopadzie 1921 roku, natomiast Związek Odrodzenia Narodów zakończył działalność w 1923 roku. Zawążyły na tym nie tylko braki funduszy. Główną przyczyną okazał się zawarty 18 marca 1921 roku traktat ryski, wyznaczający idei federalistycznej końcową cezurę. Istotne było także stopniowe wycofywanie się Piłsudskiego z życia politycznego.

Spychany na polityczny margines prometeizm wciąż wykazywał żywotność. Na początku 1925 roku Stanisław Siedlecki założył w Warszawie Instytut Wschodni finansowany ze środków Sztabu Generalnego Wojska Polskiego i Ministerstwa Spraw Zagranicznych. Placówka miała charakter sowietologiczny i wydawała liczne czasopisma (Maj, 2007, s. 66). Najbardziej z nich znane to „Wschód-Orient” (1930–1939) i „Biuletyn Polsko-Ukraiński” (1932–1938). Pierwsze było organem Orientalnego Koła Młodych, które działało przy Instytucie Wschodnim. Świadczył o tym podtytuł: „organ młodzieży polskiej poświęcony sprawie przyjacielskiego zbliżenia i zapoznania się z narodami Bliskiego i Dalekiego Wschodu”. Peridyk z założenia nie był czasopismem sowietologicznym. Dla redagujących go osób znaczenie priorytetowe miały sprawy nierosyjskich narodowości zSRS oraz ich aspiracje polityczne (Schaetzel, 1972, s. 248). Szczególną natomiast pozycję zyskał „Biuletyn Polsko-Ukraiński”. Jego powstanie i aktywność środowiskową wspierały Oddział II, Wydział Narodowościowy msw oraz Wydział Wschodni msz. Uproszczeniem byłoby traktowanie „Biuletynu” jako pisma o charakterze urzędowym. Stanowił on raczej platformę dla obozu rządzącego, piłsudczykowskiego, i osób, które opowiadały się za koncepcją prometejską w odniesieniu do Ukrainy. „Biuletyn” ukazywał się najpierw jako miesięcznik, a od czerwca 1933 do 1938 roku jako tygodnik (Chojnowski, 1979, s. 193; Kornat, 2004, s. 374–375).

Na fenomen „Biuletynu” złożyła się działalność jego prawdopodobnych pomysłodawców – Włodzimierza Bączkowskiego (redaktora naczelnego), Pawła Dunin-Borkowskiego i szefa Ekspozytury nr 2 – kpt. Edmunda Charaszkiwicza (Libera, 2011, s. 34). Poza tym czasopismo skupiało wiele znanych osobistości: Marcelego Handelsmana, Józefa Łobodowskiego, Leona Wasilewskiego. Spośród Ukraińców regularnie publikowali w nim Iwan Kedryn-Rudnicki i Roman Smal-Stocki. Linię programową „Biuletynu” charakteryzowała opcja pośrednia między asymilacją narodową Ukraińców a przebudową państwa polskiego w duchu autonomicznym (Chojnowski, 1979, s. 192, przyp. 118; Kornat, 2004, s. 375; Maj, 2007, s. 71–72).

Poza granicami II Rzeczypospolitej działalność wśród środowisk prometejskich prowadził płk Schaetzel. Od grudnia 1924 roku pełnił on funkcję

attaché wojskowego w Ankarze. W Turcji nawiązał liczne kontakty wśród kaukaskich emigrantów. Pomagał mu szef Poselstwa RP – Roman Knoll. Zaangażowanie w tym regionie nie było przypadkowe. Szukano wsparcia Turcji i chciano rozpocząć współpracę z emigrantami z Kaukazu. Takie podejście wynikało z etnicznego zróżnicowania tego obszaru. Jednak wstrzemięźliwa polityka zagraniczna tureckich elit oznaczała fiasko polskiej misji, choć udało się nawiązać relacje z wojskowymi z Gruzji. Po wielu trudnościach osiedli oni w Polsce i służyli w Wojsku Polskim jako oficerowie kontraktowi (Kolbaia, 2008; Kolbaia, 2015; Kowalski, 2001; Krotofil, 1999; *Pismo gen. Władysława Sikorskiego...*, 1922; *Raport attaché wojskowego...*, 1922).

Ważnym ośrodkiem emigrantów z byłego Cesarstwa Rosyjskiego stał się Paryż. W 1925 roku kilkakrotnie przyjeżdżał tam współpracownik Piłsudskiego – Hołówko. Celem jego wizyt było nawiązanie relacji, pogodzenie lub nakłonienie do współdziałania przedstawicieli środowisk emigracyjnych. W rezultacie w styczniu 1926 roku powstała organizacja „Le Prométhée” („Prometeusz”)¹ będąca płaszczyzną porozumienia i współdziałania Ukraińców (środowisko Symona Petlury), Gruzinów, Karelów, Tatarów krymskich i kazańskich oraz reprezentantów ludów tureckich: Azerbejdżan, Turkmenów i górali północnokaukaskich. Spośród narodów ZSRS brakowało jedynie Ormian i Białorusinów (Bączkowski, 1984).

Koniunktura dla idei prometejskiej poprawiła się po przewrocie majowym. Dotychczasowy *attaché* z Ankary – Schaetzel – został szefem Oddziału II Sztabu Generalnego. Latem do Paryża przybył ponownie Hołówko, 15 lipca 1926 roku powstał zaś Komitet Niezależności Kaukazu. Natomiast w listopadzie ukazał się pierwszy numer francuskojęzycznego miesięcznika „Prométhée”.

Mimo oczekiwań – zarówno w kręgach prawicowej opozycji oraz zamieszkujących Polskę mniejszości narodowych, jak i władz ZSRS – Piłsudski i jego współpracownicy nie uczynili z prometeizmu priorytetowej koncepcji określającej polską politykę zagraniczną. Zamiast tego w latach 1926–1932 prowadzono działania normalizujące stosunki z Niemcami i Związkiem Sowieckim.

Choć dojście do władzy zwolenników Piłsudskiego umożliwiło rozszerzenie działań o charakterze prometejskim, to jednak władze II RP w swoich decyzjach stawały na gruncie traktatu ryskiego, ponieważ aktywizacja działań prometejskich groziła konfliktem, którego wynik pozostawał niepewny. Pomysły rozbicia ZSRS odsunięto więc z pola działania

¹ Są wyrażane opinie, jakoby podawana przez wielu autorów informacja o utworzeniu organizacji była błędna. Według nich w latach 1924–1925 była tylko nawiązywana współpraca z różnymi ośrodkami emigracyjnymi za pośrednictwem wysyłanych tam emisariuszy. Funkcjonowały jedynie tzw. kluby prometejskie, m.in. w Helsinkach, Paryżu i Warszawie (Bruski, 2010, s. 215; Libera, 2018, s. 121–136).

jako nierealne. Jedynie Ministerstwo Spraw Zagranicznych i Ministerstwo Spraw Wojskowych (mswojsk.) przygotowywały plany na wypadek załamania się systemu politycznego wschodniego sąsiada. Mimo to lata 1926–1932 „to czas najbardziej zdecydowanej, organizacyjnej i aktywnej współpracy z organizacjami prometejskimi” (Charaszkiewicz, 12 lutego 1940, s. 63–77).

Udzielano wsparcia emigrantom z terenu ZSRS zamieszkującym w Polsce, a także w Paryżu i Stambule (Maciejewski, 2008, s. 150). Rozwijano zakonspirowaną współpracę wojskową z Ukraińską Republiką Ludową (URL). 1 lutego 1927 roku rozpoczął działalność Sztab Ministerstwa Spraw Wojskowych URL (Krotofil, 1999, s. 30). Kooperacja zakładała podtrzymanie łączności z różnymi środowiskami w Ukraińskiej Socjalistycznej Republice Sowieckiej. Należy domniemywać, że kontakty miały charakter sporadyczny i nie sięgały zbyt głęboko. Sekcje ukraińskiego sztabu wojskowego przetrwały do połowy lat trzydziestych XX wieku. Na mocy rozporządzenia Prezydenta RP z 26 stycznia 1928 roku do Wojska Polskiego, wykorzystując gruziński precedens, przyjęto ukraińskich oficerów kontraktowych. Od 1928 do 1936 roku w jego szeregach znalazło się zatem 58 oficerów i podoficerów z dawnych sił zbrojnych URL (Potocki, 1999, s. 260; Torzecki, 1989, s. 163; Szagała, Wiszka, 2010, s. 76).

Osobnego omówienia wymagają działające na terenie Polski instytucje, takie jak np. Klub „Prometeusz” (Kwiecień, Mazur, 2002; Wiszka, 2011), Instytut Wschodni (Kornat, 2004; Maj, 2002; Maj, 2007) czy Ukraiński Instytut Naukowy (Kozak, 2008; *Pięć lat istnienia...*, 1935; Potocki, 1998; *Ukraiński Instytut Naukowy...*, 1932–1933) – wszystkie działające w Warszawie – oraz Instytut Naukowo-Badawczy Europy Wschodniej funkcjonujący w Wilnie (Kornat, 2000a; Kornat, 2003; Potocki, 2000).

Akcja prometejska napotykała również na przeszkody. Za najbardziej opresyjne działania z przełomu lat dwudziestych i trzydziestych należy uznać zabójstwa ważnych działaczy ruchu. W tym kontekście trzeba wspomnieć o zbrodniach dokonanych w maju 1926 roku na Petlurze, w czerwcu 1926 roku na Wołodymyrze Oskiłko (Poseł Stanisław Kętrzyński..., 1926, k. 42), w grudniu 1930 roku na Noem Ramiszwillim (Żeleński, 1989, s. 197) czy w sierpniu 1931 roku na Hołówce (Motyka, 2011, s. 32; Torzecki, 1972, s. 57–58, 67; Wszendyrówny, 2010, s. 210). Nie można jednoznacznie wskazać na powiązania z tymi działaniami służb specjalnych Związku Sowieckiego jako odpowiedzialnych za dokonanie tych czynów, ale największe korzyści z popełnionych przestępstw odniósł właśnie ZSRS.

Punkt zwrotny?

Stopniowe wygasanie wpływów politycznych polskiego prometeizmu obserwowano już w latach trzydziestych XX wieku. Niekwestionowaną datą końcową, ze względu na inwazję III Rzeszy i późniejszą agresję ZSRS,

wydaje się wrzesień 1939 roku. Ale równie często można spotkać się w literaturze z usytuowaniem schyłku prometeizmu w pierwszej połowie tej dekady² i w związku z tym wymieniany jest 1932 rok. Rzeczywiście, po podpisaniu traktatu o nieagresji z ZSRS koncepcja prometejska nie odgrywała już tak istotnej roli jak w 1926 roku (Kornat, 2012a, s. 60).

Prometeizm nie stał w sprzeczności z poszanowaniem traktatów podpisanych w pierwszej połowie lat trzydziestych XX wieku³. Warto mieć również na uwadze opinię Bączkowskiego, który w 1986 roku wyjaśniał, że wzmagający się opór wobec idei prometejskiej wynikał z:

głębokiego przekonania, iż największą groźbą dla Polski są Niemcy. Należy więc szukać *modus vivendi* z Moskwą, a w każdym razie nie prowokować jej propagandą prometeizmu i polsko-ukraińskimi planami przeciwko Moskwie (Bączkowski, 1986, s. 128).

Do 1932 roku realizowanie w polskiej polityce wschodniej koncepcji prometejskiej przez oficjalne czynniki państwowe nie było ukrywane. Potem jawne kontakty zostały przesunięte z MSZ do Sztabu Głównego Wojska Polskiego. Szczególną funkcję zaczął pełnić szef Ekspozytury nr 2⁴. W efekcie przedstawiciele narodów prometejskich doszli do przekonania, że traktuje się ich „nie jak przedstawicielei ideowej irredenty swoich krajów, ale jak normalny materiał dywersyjny, opłacony za gotówkę” (Siedlecki, 1994, s. 85). Reprezentanci polskich instytucji tłumaczyli swoim partnerom „zawarcie paktu jako działanie taktyczne, twierdząc, że nadal obowiązują porozumienia zawarte z Polską” (Wszendyrówny, 2010, s. 207).

Na te procesy nałożył się kryzys gospodarczy, który wymusił redukcję celowych subsydiów na wspieranie akcji prometejskiej. Zgodnie

- 2 Ryszard Torzecki twierdził, że „od 1933 r. było to już podtrzymywanie fikcji”. Piłsudczykom – zdaniem badacza – złudzenia te okazały się potrzebne, gdyż petlurowcy, zaliczający się do prometeuszy, działali neutralizująco na przedstawicielei mniejszości ukraińskiej w Polsce, popierając nurty opowiadające się za ugodą (Torzecki, 1989, s. 163).
- 3 Dla polskich dyplomatów kwestia ingerencji w sprawy wewnętrzne oznaczała tylko hipotetyczny scenariusz krytycznego załamywania się ZSRS. Polska ani samodzielnie, ani w koalicji nigdy nie planowała zbrojnej irredenty. Zakładano, że polska akcja prometejska zaczęłaby się na drugi dzień po rozpoczęciu załamywania się systemu sowieckiego. Do tego momentu nie zamierzano wdrażać żadnych działań (Józef Beck wobec Moskwy..., 2009, s. 101; Kornat, 2004, s. 367).
- 4 W sprawach ważnych decyzje podejmowali oficerowie II Oddziału, którzy byli wyżsi stopniem od szefa Ekspozytury nr 2. W konsekwencji praca prometejska robiła „wrażenie «dwójkarskiej»” (Bączkowski, 1984, s. 118–119). Polacy w latach 1933–1934 – według Olgierda Górki, kierownika spraw narodowościowych przy rządzie emigracyjnym RP – rzeczywiście ruch prometejski „nieco konspirowali”. Potem jednak ponownie popierano „go prawie otwarcie, lekceważąc protesty Ambasady Sowieckiej” (Komentarz do pisma P. Pelca..., 1940, s. 345).

z dostępnymi źródłami w latach 1931–1932 łączny budżet na działalność prometejską osiągnął swoje apogeum, przekraczając 1 mln 200 tys. zł; według innych danych było to 1 mln 450 tys. zł. Od tego czasu subwencję pomniejszano – aż do sumy 803 tys. zł w latach 1937–1938 (Wroński, 1968, s. 287; Charaszkiwicz, 1 grudnia 1939, s. 85).

Odrebnym problemem stały się zmiany personalne. W latach trzydziestych zmarło kilku znanych „prometeuszów”, m.in. gen. Julian Stachiewicz (1934), Piłsudski (maj 1935), Wasilewski (1936). Równocześnie w związku z przetasowaniami w kręgu obozu sanacyjnego odsunięto od wpływowych stanowisk Wacława Jędrzejewicza (1935), Aleksandra Kawałkowskiego (1937) i w 1938 roku – Schaetzla (Cisek, Jędrzejewicz, 2008, s. 394; Torzecki, 1995, s. 198).

Kręgi wojskowe oraz polityczne z otoczenia ministra Józefa Becka, gen. Tadeusza Kasprzyckiego czy też Bogusława Miedzińskiego nie były zainteresowane wspieraniem prometeizmu. To one, wraz ze wzrostem znaczenia marszałka Edwarda Rydza-Śmigłego (Bączkowski, 1984, s. 118) i postępującej „dekompozycji” obozu sanacji, miały coraz większy wpływ na bieżącą politykę. Dodatkowo bardziej dostrzegalny w drugiej połowie lat trzydziestych był rozryw oddzielający politykę wewnętrzną – prowadzoną przez państwo polskie wobec słowiańskich mniejszości narodowych – od haseł ruchu prometejskiego (Kwiecień, 2014, s. 337). Zachodził też wyraźny związek między wiarygodnością prometeizmu a umacnianiem się tendencji nacjonalistycznych w obozie rządowym II Rzeczypospolitej.

Periodyki prometejskie po 1935 roku

Przeobrażenia w ruchu prometejskim znalazły odzwierciedlenie w składach redakcji oraz w profilu czasopism podejmujących omawiane zagadnienie. Dotyczyło to „Prométhée” (Mamulia, 2010, s. 97) oraz periodyków powiązanych z Instytutem Wschodnim⁵. W 1938 roku przestał ukazywać się „Biuletyn Polsko-Ukraiński”. Jego miejsce zajęły „Problemy Europy Wschodniej” (*Odpowiedź mjr. Edmunda Charaszkiwicza...*, 1936; Łukasz Dalnicki [Władysław Pelc]..., 1937; *Projekt reorganizacji czasopisma...*, 1938; Kuromiya, Libera, 2009, s. 125–126).

W związku z dystansowaniem się kręgów rządzących od dotychczasowych pryncypiów w polityce wschodniej osłabiła się sytuacja

5 W piśmie z czerwca 1939 roku w sprawie reorganizacji, które rozesłano placówkom dyplomatycznym, oznajmiono, że Instytut Wschodni zamierza znaczną część swej działalności kierować ku krajom bałkańskim, Bliskiego Wschodu oraz „Nadbałtyki”; w dalszej części tego dokumentu wyrażano również zainteresowanie sprawami Dalekiego Wschodu oraz zsrś (*Dary Polaków...*, b.d., k. 5–6).

Instytutu Wschodniego oraz środowiska związanego z Bączkowskim, w tym „Biuletynu”. Mimo że tygodnik znajdował się pod nadzorem Oddziału II, to jednak nie całe kierownictwo tzw. dwójki odnosiło się do niego przychylnie⁶.

Pogorszenie sytuacji nastąpiło wraz z krytyczną postawą wyższych kół wojskowych wobec Henryka Józewskiego, znanego działacza prometejskiego, który w 1938 roku został za politykę antypolską pozbawiony funkcji wojewody wołyńskiego. Klimat wokół „Biuletynu” przestał być sprzyjający już w sierpniu 1937 roku (Bączkowski, 1952, s. 68). Wówczas Bączkowski we wstępie do ankiety na temat stosunków polsko-ukraińskich napisał, że po 1926 roku zagadnieniami obrony państwa i polityką zagraniczną zajmował się bezpośrednio i wyłącznie tylko Piłsudski. „Reszta, to problematy, które trafiały do rąk miernot, wychowanków ducha zaborów, kreatur galicyjskich i moskiewskich człowieczków ze szkoły hakaty, pomniejszych Rzeczypospolitej”. Wraz ze śmiercią Hołówki, posiadającym *placet* od Marszałka na zajmowanie się kwestiami narodowościowymi, „rozstrzelana”:

idea zbliżenia polsko-ukraińskiego poczęła przechodzić szeregi etapów pozornie „normalizacyjnych”, w istocie były to zwykłe okresy wpędzania choroby w głąb, które skończyły się na dzisiejszej tramtadracji „nacjonalistyczno-narodowej”, żywiącej się nienawiścią do Ukraińców (Bączkowski, 1937a, s. 334).

Wobec takiej postawy redaktora naczelnego czasopisma zaczęła w Ministerstwie Spraw Wojskowych, wówczas ważnym ośrodku decyzyjnym w zakresie polityki narodowościowej, dojrzywać myśl o likwidacji tygodnika. Ostateczna decyzja zapadła pod koniec 1938 roku⁷.

„Biuletyn Polsko-Ukraiński” oraz „Wschód-Orient” (podporządkowane wspólnej redakcji Bączkowskiego) stanowiły platformę, na której promowano myśl prometejską w Polsce. Pod koniec lat trzydziestych XX wieku pisma te stały się filarami ruchu młodoprometejskiego w postaci tzw. zespołu „Wschód”; oprócz nich w skład „mikrokoncernu pra-

6 Pierwsze zastrzeżenia co do linii politycznej pisma pojawiły się w sierpniu 1932 roku. Zgłosił je zastępca szefa Oddziału II, ppłk Józef Englicht. Dotyczyły one serii artykułów na temat Huculszczyzny, opublikowanych w numerach 11–13, których celem miało rzekomo być „paraliżowanie działań gen. T. Kasprzyckiego”. Natomiast gen. Kordian Zamorski zarzucał redakcji pisma uleganie wpływow ukrajinofilskim oraz tworzenie obrazu Ukrainy, który był sprzeczny z interesami Polski (Libera, 2011, s. 36).

7 Bezpośrednią przyczyną likwidacji „Biuletynu Polsko-Ukraińskiego” stało się uaktywnienie Organizacji Ukraińskich Nacjonalistów (OUN) w związku z wydarzeniami na Rusi Podkarpackiej, w rezultacie czego nastąpiło zaostrezenie stosunków polsko-ukraińskich (Chojnowski, 1979, s. 232–233).

sowego” wchodziła także „Myśl Polska” (Bączkowski, 1986, s. 123; Libera, 2011, s. 33; Maj, 2007, s. 115–116). Periodyki subsydiowały Oddział II i msz⁸. Funkcję koordynatora pracy propagandowej sprawowała Ekspozytura nr 2 Oddziału II Sztabu Głównego⁹.

Pierwszy numer dwutygodnika „Myśl Polska” ukazał się 1 lutego 1936 roku. Czasopismo założył i redagował Feliks Zahora-Ibiański. Na jego łamach prowadzono raczej rozważania programowe niż działalność informacyjną (Libera, 2010, s. 92). W jednym z artykułów Bączkowski zaznaczał, że celem dwutygodnika, prócz popularyzacji idei prometejskiej, było „propagowanie niezależnej młodej opinii piśmudczyków, określonej w kategoriach konstruktywnego nacjonalizmu” (Bączkowski, 1936a, s. 1; Bączkowski, 1937b, s. 1). W czasopiśmie sporo uwagi poświęcano zwalczaniu komunizmu w narodowo-socjalistycznych Niemczech oraz w faszystowskich Włoszech (Bączkowski, 1936b, s. 1).

Cel prometeizmu w drugiej połowie lat trzydziestych pozostawał niezmienny i definiowano go następująco:

rozwiązanie kwestii bezpieczeństwa Polski na wschodzie i wzmocnienie jej stanowiska w stosunku do zachodu leży w rozkładzie Rosji na jej pierwotne elementy składowe, tj. w wyzwoleniu poszczególnych narodów ujarzmionych w ciągu wieków przez Rosję. Rosja zepchnięta do swych historycznych granic nie przedstawiałaby już dla nas naprawdę groźnego przeciwnika (Radwański, 1938, s. 126–128).

Po zawieszeniu „Biuletynu Polsko-Ukraińskiego” Bączkowski stworzył nowe czasopismo wschodoznawcze, „Problemy Europy Wschodniej”, którego pierwszy numer ukazał się w styczniu 1939 roku. W opublikowanej tam deklaracji programowej zawarto uwagę, że istotą zachodzących przeobrażeń w układzie sił na wschodzie Europy jest „osłabienie Rosji i dynamizm współczesnych Niemiec”. Najważniejszy ich skutek to jednak

-
- 8 W sprawie wsparcia finansowego, którego udzielały instytucje państwowe, negatywnie wypowiedział się Aleksander Bocheński (uwaga dotyczyła „Biuletynu”) w liście z maja 1933 roku do Stanisława Łosia. Bocheński nie uważał za celowe powoływanie do życia pism w rodzaju „Biuletynu”. Argumentował, że „są one przeznaczone i dostępne tylko dla małej garstki specjalnie interesujących się tymi sprawami, którzy je i tak znają. [...] zasadniczo pisma finansowane przez rząd to nonsens, o ile mają być niezależne myślowo” (Aleksander Bocheński do Stanisława Łosia..., 1933, s. 343).
- 9 W 1933 roku miesięczna dotacja Ekspozytury nr 2 dla „Biuletynu Polsko-Ukraińskiego” wynosiła od 400 do 910 zł. Bliżej nieznaną kwotę przekazywał Wydział Wschodni msz, a Wydział Narodowościowy msw zasiliał kasę co miesiąc kwotą od 100 do 300 zł. Z tytułu sprzedaży i prenumerat uzyskiwano ok. 180 zł miesięcznie: 120 zł pochodziło od darczyńców. Prócz tego Ekspozytura nr 2 udzielała jednorazowych dotacji, jak np. w marcu 1935 roku z okazji setnego numeru, gdy przyznano redakcji 600 zł (Libera, 2011, s. 35).

„aktualizacja sprawy ukraińskiej nad Dnieprem”. Redakcja informowała, że wyznaczony cel obejmuje analizowanie zachodzących zmian i pokuszenie się o „sformułowanie polskiej, dalekosiężnej polityki wschodniej i południowo-wschodniej”. W artykule wstępnym wręcz przyznano się do kontynuowania założeń realizowanych przez „Biuletyn Polsko-Ukraiński” (*Od wydawnictwa, 1939, s. 1*).

Zmiany w zawartości i linii politycznej redakcji były wyraźnie dostrzegalne. Profil czasopisma w większym stopniu miał charakter naukowy niż polityczny. Poszerzono krąg zainteresowań o zagadnienia związane z Europą Środkową i Południową. W konsekwencji Ukrainie poświęcano od jednego do trzech artykułów w numerze, łącznie z tematyką kulturalną, historyczną i literaturą (*Libera, 2011, s. 39*).

„Problemy” miały służyć analizie zachodzących zmian i formowaniu „dalekosiężnej polityki wschodniej” państwa polskiego. W tym celu wprowadzono rubrykę o nazwie „Z terenów ZSRs”, w której dokonywano szerokiego przeglądu wydarzeń z tego kraju, problematyka sowietologiczna nie należała natomiast do priorytetowych. Do września 1939 roku ukazało się osiem numerów. Na łamach pisma publikowali autorzy w większości znani z „Biuletynu Polsko-Ukraińskiego”. Byli to m.in. Jan Lipowiecki, Stefan Kuryło (pseud. Józefa Łobodowskiego¹⁰), Zahora-Ibiański, a przede wszystkim redaktor naczelny czasopisma – Bączkowski (*Kornat, 2004, s. 375–376*). Skład redakcji tylko pozornie pozostał ten sam. Pismo straciło jednak niezwykle cennych współpracowników – Ukraińców. Nie pojawiali się na łamach „Problemów” Kedryn-Rudnycki, Mykoła Trocki (ps. Mykoły Dańki) ani Mychajło Kowalewski (*Libera, 2011, s. 39–40*).

Mocarstwa a prometeizm

Pod koniec lat trzydziestych spełniała się przestroga Hołówki z 1925 roku. Alarmował on wtedy: „Ukraina jako odrębny 45-milionowy naród staje się faktem. Tymczasem my śpimy, choć to dzieje się pod naszym bokiem. W rezultacie opanują ten ruch Anglicy i Niemcy, a my stracimy Wołyń” (*Tymieniecka, 1969, s. 86, przyp. 294*).

To, przed czym ostrzegał Hołówko, czołowy piśsudczyk, stopniowo się realizowało, w drugiej połowie lat trzydziestych polski prometeizm odznaczał się już bowiem charakterem defensywnym, ograniczeniem

10 Pseudonim narzucono Łobodowskiemu w czasie jego współpracy z „Biuletynem Polsko-Ukraińskim”. Jak zastrzegł sam pisarz, nie zrobili tego ani Bączkowski, ani Zahora-Ibiański. Publikowanie pod pseudonimem dotyczyło jedynie artykułów politycznych (*Łobodowski, 1975, s. 152*).

tylko do zapewnienia bezpieczeństwa państwa. Do grupy aktywnie angażujących się w tę działalność dołączyły Włochy¹¹ Japonia i III Rzesza¹².

Początkowo próbowano kooperować z polskimi prometeuszami. Dało się to zaobserwować na polu polsko-japońskiej współpracy wywiadowczej. W 1937 roku marszałek Rydz-Śmigły jednak nie podjął hojnej oferty Japonii dotyczącej wspólnych działań na rosyjskim Dalekim Wschodzie. Motywował to tym, że prometeizm II RP nie polega na poszerzaniu pracy wywiadowczej i dywersyjnej w Rosji, lecz na „utrwalaniu zagrożonej niepodległości” (Bączkowski, 1984, s. 50; Mikulicz, 1971, s. 267).

Aktywność III Rzeszy na polu akcji prometejskiej wiązała się z zagrożeniem wizerunkowym. Częste spotkania niemieckich dygnitarzy z ich polskimi odpowiednikami sprzyjały szerzeniu opinii o tajnym sojuszu dwóch państw i zbieżności interesów w zakresie polityki wobec Związku Sowieckiego. Podczas rozmów z ust niemiecki przedstawiciele niejednokrotnie padały sugestie o porozumieniu przeciw ZSRS. Wszystkie związane z tym wysiłki dyplomacji Rzeszy spotykały się z jednoznacznym odrzuceniem polskich władz. Polacy mieli jednak pełną świadomość, że Niemcy dysponują znacznymi środkami na prowadzenie operacji zbrojnych i mogą młodych prometeuszy skusić wizją czynnej walki z bolszewizmem oraz wyciągną korzyści z podniesienia sprawy ukraińskiej (Kornat, 2012a, s. 64–65, 70; Kwiecień, 2014, s. 337).

Kampania polska

Gdy we wrześniu 1939 roku wojska niemieckie i sowieckie zaatakowały Polskę, zachowanie obywateli narodowości niepolskiej budziło poważne obawy obozu rządzącego. Polityczni spadkobiercy Józefa Piłsudskiego nie wykorzystali czynnika narodowościowego do rozbicia Związku Sowieckiego, lecz sami obawiali się jego użycia przeciw II Rzeczypospolitej. Wątpliwości budziła lojalność nie tylko Niemców, lecz także Ukraińców, z powodu ich proniemieckich sympatii (Szwahulak, 1999, s. 36–61). Niepokoje potwierdził dokonany pod koniec sierpnia 1939 roku m.in. dzięki wsparciu Ukraińców atak niemieckich tajnych służb na dworzec w Tarnowie¹³.

11 W 1934 roku prof. Enrico Insabato – zaufany Benita Mussoliniego – wizytował środowiska prometejskie w całej Europie. W rozmowie z Olgierdem Górką, wicedyrektorem Instytutu Wschodniego, zadał pytanie o gotowość udziału Polski w rozwiązaniu problemu litewskiego i białoruskiego. Sugerował też możliwość uzyskania dostępu do Morza Czarnego. Stanowcza i dyplomatyczna replika spowodowała, że nie otrzymał on odpowiedzi (*Pismo prof. dr. Olgierda Górki...*, 1934).

12 Warto wspomnieć, że stosunek Niemców do Ukraińców streszczał się w potocznej opinii, iż są oni materiałem politycznie niewyrobionym, laikami w dyplomacji i polityce, choć dobrymi agentami (Kuromiya, Peplowski, 2009, s. 426).

13 Na temat kontaktów wywiadu niemieckiego z ukraińskimi nacjonalistami przebywającymi w Polsce zob. też: Grünberg, Sprengel, 2005, s. 483–487.

Za wyjątek należy uznać oświadczenie Ukraińskiego Zjednoczenia Narodowo-Demokratycznego oraz Ukraińskiej Reprezentacji Parlamentarnej w Sejmie i Senacie RP mówiące o spełnieniu przez naród ukraiński „obywatelskiego obowiązku krwi i mienia wobec państwa [polskiego]” (Motyka, 2011, s. 41–42).

Z perspektywy czasu prof. Olgierd Górka ocenił, że:

Odezwa Unda za Polską z 24 sierpnia 1939 roku [...] wywarła bardzo duży wpływ na ustosunkowanie się ludności ukraińskiej w ciągu wojny. Skonstatowałem to osobiście w pewnych częściach województwa stanisławowskiego i tarnopolskiego we wrześniu 1939 roku, w lwowskim było rzeczywiście gorzej (Uwagi prof. dr. O. Górki..., 1940, k. 17–18).

Historyk Mirosław Szumiło uważał z kolei, że oświadczenie było najprawdopodobniej podyktowane obawą przed przewencyjnymi wystąpieniami antyukraińskimi polskich służb (Szumiło, 2007, s. 239–240).

Część środowisk ukraińskich, na czele z Organizacją Ukraińskich Nacjonalistów (OUN), opowiedziała się po stronie Niemiec. Wyrazem tego było przechodzenie Ukraińców z województwa lwowskiego przez „zieloną granicę” na Słowację. Walczyli oni we wrześniu 1939 roku u boku Wehrmachtu w liczącym kilkaset osób ukraińskim legionie płk. Romana Suszki (Mazur, 2007, s. 424; Motyka, 2011, s. 16)¹⁴.

W miarę jak powiększała się liczba wiadomości o polskich niepowodzeniach i o zbliżaniu się Niemców, Ukraińcy coraz wyraźniej przygotowywali się do przejęcia lokalnych władz w Małopolsce Wschodniej. Dezerterzy, uciekając z bronią w rękę, tworzyli niejednokrotnie większe grupy (*Relacja kapitana Jana Konopki...*, 1947). Mniej więcej w tym czasie zaczęło dochodzić do różnego rodzaju dywersji i napadów dokonywanych przez Ukraińców. Pierwsze większe wystąpienie miało miejsce w nocy z 12 na 13 września w Stryju. Wojsko Polskie musiało zmierzyć się tam z grupą ok. 500–700 ukraińskich nacjonalistów. Od drugiej dekady września zbrojne wystąpienia Ukraińców odnotowywano prawie w każdym powiecie położonym na wschód od Bugu (*Relacja Adama Stefana Kotuły...*, 1995). Nie miały one jednak charakteru masowego i nie były ze sobą skoordynowane. Najczęściej próbowano przejąć władzę w kresowych miasteczkach i miastach z chwilą opuszczenia tych terenów przez polskie wojsko i policję (Grzelak, Stańczyk, 2005, s. 277).

Choć oddziały polskie łatwo i szybko tłumili zamieszki, od 15 września na przedmościu rumuńskim, gdzie miała skupić się obrona, coraz

14 Więcej na temat powstania i działalności legionu płk. Romana Suszki zob. Wysocki, 2003, s. 353–355.

część Wojsko Polskie, zamiast organizować walkę z Wehrmachtem, musiało jednak tłumić rozruchy inicjowane przez ukraińskich nacjonalistów. Nasilenie działań dywersyjnych nastąpiło po 17 września, gdy od wschodu wkroczyła Armia Czerwona, a dotyczyło to zwłaszcza Wołynia i południowego Podola. Sprawcami części napadów stali się ludzie ze społecznego marginesu, dążący do łatwego wzbogacenia się. W wielu akcjach udział brali działacze OUN, a w niektórych ponoć także petlurowcy (Motyka, 2006, s. 70–71). Z powodu następującego w tym okresie rozprzężenia w polskich oddziałach przybrały na sile dezercje w Wojsku Polskim. Duży wpływ miało na to wkroczenie związków taktycznych i oddziałów składających się z przedstawicieli mniejszości słowiańskich na tereny przez nie zamieszkane. Ludność zapewniała dezertantom nie tylko aprowizację, lecz także schronienie (Rezmer, 1999, s. 29–32).

Zgodnie z notą ludowego komisarza spraw zagranicznych Wiaczesława Mołotowa, wręczoną polskiemu ambasadorowi w ZSRS Wacławowi Grzybowskiemu w nocy z 16 na 17 września:

państwo polskie i jego Rząd przestały faktycznie istnieć. Dlatego też straciły ważność traktaty zawarte pomiędzy ZSRS a Polską. [...] Rząd Radziecki nie może również pozostać obojętny na fakt, że zamieszkująca terytorium Polski pokrewna ludność ukraińskiego i białoruskiego pochodzenia jest bezbronna i została pozostawiona własnemu losowi. Rząd Radziecki polecił wobec powyższych okoliczności Naczelnemu Dowództwu Armii Czerwonej, aby nakazał wojskom przekroczyć granicę i wziąć pod swoją opiekę życie i mienie ludności Zachodniej Ukrainy i Zachodniej Białorusi (*Nota komisarza ludowego...*, 1939)¹⁵.

Pomijając obłudną i pokrętną frazeologię cytowanego dokumentu, uzasadniającego złamanie wielu umów¹⁶, należy zwrócić uwagę na instrumentalne wykorzystanie słowiańskich mniejszości (Grzelak, Stańczyk, 2005, s. 317). Atak ZSRS okazał się bowiem katalizatorem uwalniającym ukryte społeczne oraz polityczne konflikty, często skrywane przez dwie dekady. Na Kresach we wrześniu 1939 roku sprawców mordów było wielu. Dokonywali ich zarówno Białorusini, Ukraińcy, jak i żołnierze Armii Czerwonej oraz funkcjonariusze aparatu bezpieczeństwa (Jasiewicz, 1998, s. 182).

¹⁵ O subiektywnych odczuciach ambasadora Grzybowskiego w związku z wydarzeniami, które zaszły w nocy z 16 na 17 września, zob. też: Kornat, 2016, s. 224–225.

¹⁶ W latach 1921–1939 granicę polsko-sowiecką gwarantowały m.in. traktat ryski z 1921 roku, protokół Litwinowa z 1929 roku, pakt o nieagresji z 1932 roku i 1934 roku oraz deklaracja ZSRS z października 1938 roku o obowiązującej mocy prawnej dotychczasowych porozumień z Polską.

Na ziemiach polskich operowały grupy NKWD. Wkraczały one do domów z przygotowanymi listami proskrypcyjnymi, na których znajdowali się przede wszystkim Polacy (Bonusiak, 2006, s. 125).

Prócz upadku państwowości wojna polska odznaczała się jeszcze jedną, symboliczną konsekwencją dla ruchu prometejskiego. Wkraczające 18 września 1939 roku do Wilna wraz z jednostkami Armii Czerwonej sowieckie organa bezpieczeństwa przejęły zbiory Instytutu Naukowo-Badawczego Europy Wschodniej. Nim traktat litewsko-sowiecki z 10 października 1939 roku, przekazujący miasto Republice Litewskiej, wszedł w życie, już zorganizowano grabież wileńskich archiwów. W rezultacie na wschód wywieziono od 14 do 18 wagonów zbiorów archiwalnych z Archiwum Państwowego, Biblioteki im. Wróblewskich oraz z Biblioteki Uniwersytetu Stefana Batorego (Kornat, 2000b, s. 99).

Mimo to jesienią 1939 roku wydawało się, że działalność naukowa tylko została przerwana (Kornat, 2003, s. 94–95). Wskutek zabiegów rektora Stefana Ehrenkreutza Uniwersytet Wileński funkcjonował aż do ferii bożonarodzeniowych. Po nich litewskie władze nie zezwoliły już na dalszą pracę uczelni (Sukiennicki, 1967, s. 97)¹⁷, dlatego dzień 15 grudnia 1939 roku wyznacza kres „polskiej szkoły sowietologicznej” powiązanej z Wilnem (Kornat, 2000a, s. 87–88).

„Wojna zimowa”

Po restauracji rządu RP we Francji w środowisku emigracyjnym odrodziły się idee prometejskie. W kręgach rządowych zabrakło jednak w tej sprawie konsensusu. Komitet dla Spraw Kraju podjął 28 listopada 1939 roku uchwałę, która zakładała możliwość współdziałania z niepodległościowym ruchem ukraińskim dla stworzenia wspólnego frontu przeciwko okupantom oraz powstania niepodległego państwa ukraińskiego. Przyjmowano, że każda propozycja wschodniej granicy ukraińskiej będzie mile widziana. Czyniono tylko zastrzeżenie w kwestii rozgraniczenia między Polską a Ukrainą. Miało ono być warunkowane stopniem ustroju federalnego tych państw, ale do nawrotu polityki federacyjnej sceptycznie odniósł się premier Władysław Sikorski. Wyrażał wątpliwości co do zgody aliantów na politykę prometejską. Opinie podobne do ocen szefa rządu wyrażali ponadto wojskowi ze Sztabu Naczelnego Wodza, socjaliści i ludowcy¹⁸. Jedynie piłsudczycy, wśród których dominowali zwolennicy

17 Więcej na temat polityki Litwy wobec Uniwersytetu Stefana Batorego w Wilnie jesienią 1939 roku zob. Łossowski, 1985, s. 219–227.

18 W opracowaniu „Prometeizm i intermarium”, które zostało wytworzone w 1947 roku w Ministerstwie Bezpieczeństwa Publicznego, podkreśla się udział w działalności prometejskiej Ministerstwa Spraw Wewnętrznych (w okresie od października

prometeizmu, postulowali nawrót do federalizmu i utworzenia państwa ukraińskiego (Torzecki, 1992, s. 360–361).

Rozważaniom na temat wspomnianych koncepcji sprzyjało to, że na przełomie 1939 i 1940 roku pojawiła się krótkotrwała koniunktura polityczna dająca szansę prometeizmowi. Było to konsekwencją napaści Związku Sowieckiego 30 listopada 1939 roku na Finlandię (Rosen-Zawadzki, 1969, s. 159–163). W reakcji na to ZSRS został wykluczony z Ligi Narodów, a w Paryżu i Londynie rozważano projekt zaangażowania się przeciwko Moskwie (Kowalski, Skrzypek, 1980, s. 193).

Na krótko koncepcja prometejska została zrewitalizowana w środowisku polskich polityków, gdyż przewidywano udział Wojska Polskiego, czyli floty i pilotów, we wspólnej akcji¹⁹. Rząd emigracyjny upatrywał w tym szansę umiędzynarodowienia kwestii Ukrainy naddnieprzańskiej. Próbowano stworzyć ukraińskie jednostki wojskowe u boku Wojska Polskiego we Francji (Potocki, 1999, s. 310–311). Snuto także plany wywołania powstania na wschodniej Ukrainie przy pomocy specjalnych polsko-ukraińskich grup partyzanckich przerzucanych z Rumunii.

Pomysły te były całkowicie nierealne (*Opracowanie Jerzego Klimkowskiego*, b.d., k. 11–22), tym bardziej że 12 marca 1940 roku Finlandia zawarła traktat pokojowy w Moskwie, co przekreśliło plany interwencji z polskim udziałem²⁰. Zakończony 13 marca konflikt ostatecznie udaremnił plany brytyjsko-francuskiej interwencji z polskim udziałem (*Telegram szefowy ambasadora...*, 1939; *Oświadczenie podsekretarza stanu...*, 1939; *Odpowiedź attaché wojskowego...*, 1939).

Podsumowanie

W okresie międzywojennym mimo nadziei polskich elit na rozpad Związku Sowieckiego nie doszło do spełnienia się takiego scenariusza. ZSRS istniał dłużej niż II Rzeczpospolita. W latach trzydziestych rządy w Polsce sprawowało ugrupowanie skupiające zwolenników prometeizmu, lecz zaangażowanie w realizację tej koncepcji słabło z upływem czasu. Złożyło się na to wiele przyczyn.

1940 do września 1941 roku) kierowanego wtedy przez przedstawiciela ludowców – Stanisława Kota. Należy jednak mieć na uwadze to, że komuniści w chwili przygotowywania tego dokumentu dążyli do skompromitowania ówczesnego ambasadora Polski Ludowej w Rzymie (Łukasiewicz, 2012, s. 313).

¹⁹ Koalicja planowała wykorzystać lotnictwo do zbombardowania roponośnych pól Kaukazu. Polskie Ministerstwo Spraw Zagranicznych rozważało współpracę z Konfederacją Kaukaską (Kwiecień, 2014, s. 339; Hułas, 2010, s. 286–290).

²⁰ Więcej na temat polskiej aktywności podczas wojny zimowej zob. Suchcitz, 2018, s. 145–152.

Rozbicie Związku Sowieckiego mogło z pewnością dokonać się jedynie poprzez akcję zbrojną. Słabość odrodzonej Rzeczypospolitej, której istnienie w przypadku realizacji tego scenariusza wystawiano na poważną próbę, uniemożliwiała jednak takie rozwiązanie. Aż do II wojny światowej Polska angażowała się w politykę prometejską. Sytuację utrudniały kryzys gospodarczy, niska wiarygodność działań wobec mniejszości słowiańskich ze względu na politykę wewnętrzną prowadzoną po śmierci Piłsudskiego, jak i zmiany pokoleniowe. Odrębną kwestią była wzrastająca rola polityków niechętnych prometeizmowi.

Niemniej istotna okazała się agresywna polityka zagraniczna III Rzeszy. Należy przez to rozumieć nie tylko zagrożenie dla integralności Rzeczypospolitej, lecz także wzrastającą konkurencję wśród donatorów akcji prometejskiej. Potencjał Niemiec, czy też Japonii, marginalizował polskie działania. Natomiast łączenie Polski z tymi państwami rzekomą wspólnotą interesów odznaczało się poważną skazą. Zarówno Berlin, jak i Tokio opowiadały się za rewizją ówczesnego porządku międzynarodowego, a II Rzeczpospolita zaliczała się przecież do zwolenników systemu wersalskiego.

Recepcja rzeczywistości polskiej klasy politycznej była jednak słuszna. Zagadnienia etniczne odznaczały się olbrzymim potencjałem do przeobrażeń w przestrzeni międzynarodowej. Wykazała to nie tylko polityka III Rzeszy w 1938 roku wobec Austrii i Czechosłowacji, lecz także instrumentalne ich wykorzystanie przez agresorów we wrześniu 1939 roku. Polska z podmiotu stosunków międzynarodowych, próbującego rozgrywać różnicowanie etniczne, stała się przedmiotem tej polityki. Przed wszystkim dotyczyło to działań Związku Sowieckiego, który ochroną mniejszości słowiańskich uzasadnił agresję, a Wileńszczyznę przekazał Litwie. W mniejszym stopniu odnosiło się to również do nazistowskich Niemiec, które współpracowały z ukraińskimi nacjonalistami.

Paradoksalnie szansa na realizację prometeizmu pojawiła się na krótko, gdy II Rzeczpospolita została już podzielona między III Rzeszę a ZSRS. Na przełomie lat 1939–1940 polskie władze jednak mogły tylko dołączyć się do działań silniejszych koalicjantów, używając swoich żołnierzy i danych wywiadowczych. Idea prometejska nie była więc zsynchronizowana z ówczesną sytuacją polityczną w Europie. Stanowiła raczej wizję przyszłości, ponieważ jej odległa realizacja wymagała spełnienia warunków, które miały charakter utopijny.

Źródła archiwalne:

- Archiwum Akt Nowych w Warszawie (AAN)
Dary Polaków na rzecz PAU o reorganizacji Instytutu Wschodniego. (b.d.). AAN, Ambasada w Waszyngtonie, sygn. 806.
- Poseł Stanisław Kętrzyński do dyrektora Departamentu Polityczno-Ekonomicznego MSZ, 28 czerwca 1926 roku, Moskwa. (1926). AAN, MSZ, sygn. 5315 (mf. B 21577).
- Instytut Polski i Muzeum im. gen. Sikorskiego w Londynie (IPMS)
Opracowanie Jerzego Klimkowskiego, Zorganizowanie i przeprowadzenie ruchu zbrojnego ukraińskiego w Kijowszczyźnie i na Zadnieprzu. (b.d.). IPMS,
Posiedzenia Rady Ministrów, sygn. 29, k.11–22.
- Protokoły Rady Ministrów, (b.d.). IPMS, sygn. 26 i 29.
- Uwagi prof. dr. O. Górki do ref. R. Zawadzkiego, do Min. Inf. i Dok. St. Strońskiego, Londyn 10 sierpnia 1940 r. (1940). IPMS, Posiedzenia Rady Ministrów, sygn. 36, k. 17–18.

Publikacje:

- Aleksander Bocheński do Stanisława Łosia, 17 maja 1933. (1933). W: P. Libera (oprac.) (2013). Z dziejów „Buntu Młodych” i „Polityki”. Listy Aleksandra i Adolfa Marii Bocheńskich do Stanisława Łosia (1932–1939), *Studia z Dziejów Rosji i Europy Środkowo-Wschodniej*, nr 48, s. 327–350.
- Bączkowski, W. (1936a). O wspólny front młodych, *Mysł Polska*, nr 13, s. 1.
- Bączkowski, W. (1936b). Polska a Moskwa, *Mysł Polska*, nr 17, s. 1.
- Bączkowski, W. (1937a). Idziemy ku nowej chmielnicy, *Biuletyn Polsko-Ukraiński*, nr 30, s. 333–335.
- Bączkowski, W. (1937b). Polska w obozie aktywizmu, *Mysł Polska*, nr 8, s. 1.
- Bączkowski, W. (1952). Sprawa ukraińska, *Kultura* (Paryż), nr 57–58, s. 64–84.
- Bączkowski, W. (1984). Prometeizm na tle epoki. Wybrane fragmenty z historii ruchu, *Niepodległość*, t. 16, s. 28–54.
- Bączkowski, W. (1986). Karta z historii stosunków polsko-ukraińskich. *Biuletyn Polsko-Ukraiński*, *Niepodległość*, t. 19, s. 116–129.
- Bonusiak, W. (2006). *Polityka ludnościowa i ekonomiczna ZSRR na okupowanych ziemiach polskich w latach 1939–1941 („Zachodnia Ukraina” i „Zachodnia Białoruś”)*. Rzeszów: Wydawnictwo Uniwersytetu Rzeszowskiego.
- Bruski, J.J. (2010). *Między prometeizmem a Realpolitik: II Rzeczpospolita wobec Ukrainy Sowieckiej 1921–1926*. Kraków: Towarzystwo Wydawnicze „Historia Iagellonica”.
- Charaszkiewicz, E. (1955). Przebudowa Wschodu Europy. Materiały do polityki wschodniej Józefa Piłsudskiego w latach 1893–1921, *Niepodległość* (Londyn), t. 5 (po wznowieniu), s. 125–167.
- Charaszkiewicz, E. (12 lutego 1940). *Referat o zagadnieniu prometejskim*. W: A. Grzywacz, M. Kwiecień, G. Mazur (oprac.) (2000). *Zbiór dokumentów ppłk. Edmunda Charaszkiewicza*, t. IX (s. 63–77). Kraków: Fundacja CDCN „Księgarnia Akademicka”.
- Charaszkiewicz, E. (1 grudnia 1939). *Strona finansowa problemu prometejskiego (1 IX 1939 r.)*. W: A. Grzywacz, M. Kwiecień, G. Mazur (oprac.) (2000). *Zbiór dokumentów ppłk. Edmunda Charaszkiewicza*, t. IX (s. 81–87). Kraków: Fundacja CDCN „Księgarnia Akademicka”.
- Chojnowski, A. (1979). *Koncepcje polityki narodowościowej rządów polskich w latach 1921–1939*. Wrocław-Warszawa-Kraków-Gdańsk: Ossolineum.
- Cisek, J., Jędrzejewicz, W. (1998). *Kalendarium życia Józefa Piłsudskiego 1867–1935*, t. III: 1926–1935. Warszawa: Rytm.
- Grünberg, K., Sprengel, B. (2005). *Trudne sąsiedztwo. Stosunki polsko-ukraińskie w X–XX wieku*. Warszawa: Książka i Wiedza.
- Grzelak, C., Stańczyk, H. (2005). *Kampania polska 1939 roku. Początek II wojny światowej*. Warszawa: Rytm.
- Hołówo, T. (1920). Skutki pokoju w Rydze, *Przymierze*, nr 16, 28 listopada, s. 3–5.
- Hułas, M. (oprac.) (2010). *Polskie Dokumenty Dyplomatyczne 1940*. Warszawa: Polski Instytut Spraw Międzynarodowych.

- Instrukcja Ministerstwa Spraw Zagranicznych dla przedstawicieli dyplomatycznych RP zawierająca wytyczne polskiej polityki wschodniej (10 października 1920 roku). (1920). W: W. Gostyńska (oprac.) (1964). *Dokumenty i materiały do stosunków polsko-radzieckich*, t. 111: *Kwiecień 1920–marzec 1921* (s. 463–464). Warszawa: Książka i Wiedza.
- Jasiewicz, K. (1998). *Zagłada polskich Kresów. Ziemiarstwo polskie na Kresach Północno-Wschodnich Rzeczypospolitej pod okupacją sowiecką 1939–1941. Studium z dziejów zagłady dawnego narodu politycznego*. Warszawa: Volumen.
- Józef Beck wobec Moskwy. Z historykiem Markiem Kornatem rozmawia Andrzej Brzeziecki, (2009), *Nowa Europa Wschodnia*, nr 4, s. 99–109.
- Kolbaia, D. (oprac.) (2008). *Avoved Servants of Motherland Georgia. Contract Officers of the Polish Army 1921–1944, Pro Georgia. Prace i materiały do dziejów stosunków gruzińsko-polskich*, nr 16.
- Kolbaia, D. (2015). *Pod skrzydłami Rzeczypospolitej. Emigracja gruzińska w Polsce 1921–1939*. Warszawa: Studium Europy Wschodniej, Uniwersytet Warszawski.
- Komentarz do pisma P. Pelca z 13 IX br. L.dz. 26/1/40 (1940). W: M. Kwiecień. (2014). Kilka dokumentów z dziejów ruchu prometejskiego lat drugiej wojny światowej, *Krakowskie Studia z Historii Państwa i Prawa*, nr 7, część A, s. 335–347.
- Kornat, M. (2000a). Instytut Naukowo-Badawczy Europy Wschodniej w Wilnie (1930–1939) i jego wkład w rozwój polskiej sowietologii, *Kwartalnik Historyczny*, nr 3, s. 43–89.
- Kornat, M. (2000b). Początki sowietologii w II Rzeczypospolitej. Geneza, dzieje i dorobek Instytutu Naukowo-Badawczego Europy Wschodniej w Wilnie (1930–1939), *Zeszyty Historyczne*, nr 134, s. 3–119.
- Kornat, M. (2003). *Polska szkoła sowietologiczna 1930–1939*. Kraków: Arcana.
- Kornat, M. (2004). W kręgu ruchu prometejskiego. Związek Zbliżenia Narodów Odrodzonych (1921–1923) i Instytut Wschodni w Warszawie (1925–1939), *Politeja*, nr 2, s. 349–391.
- Kornat, M. (2012a). *Idea prometejska a polska polityka zagraniczna (1921–1939/1940)*. W: M. Kornat (red.), *Ruch prometejski i walka o przebudowę Europy Wschodniej (1918–1940)* (s. 35–90). Warszawa: Instytut Historii PAN.
- Kornat, M. (2012b). U źródeł idei prometejskiej. Związek Zbliżenia Narodów Odrodzonych (1921–1923), *Nowy Prometeusz*, nr 2, s. 161–181.
- Kornat, M. (2016). *Wacław Grzybowski ambasador w Moskwie (1936–1939). Biografia polityczna*. Warszawa: Wydawnictwo Sejmowe.
- Kowalski, W.T., Skrzypek, A. (1980). *Stosunki polsko-radzieckie 1917–1945*. Warszawa: Krajowa Agencja Wydawnicza.
- Kowalski, Z.G. (2001). *Najlicniejsza mniejszość. Gruzini, Azerowie i inni przedstawiciele narodów Kaukazu w Wojsku Polskim w okresie międzywojennym*. W: Z. Karpus, W. Rezmer (red.), *Mniejszości narodowe i wyznaniowe w siłach zbrojnych Drugiej Rzeczypospolitej 1918–1939* (s. 177–200). Toruń: Wydawnictwo UMK.
- Kozak, S. (2008). *Ukraiński Instytut Naukowy w Warszawie (1930–1939), Warszawskie Zeszyty Ukrainoznawcze*, nr 25–26, s. 15–22.
- Krotofil, M. (1999). Oficerowie kontraktowi Wojska Polskiego w okresie międzywojennym, *Biuletyn Ukrainoznawczy*, nr 5, s. 25–36.
- Kuromiya, H., Libera, P. (2009). Notatka Włodzimierza Bączkowskiego na temat współpracy polsko-japońskiej wobec ruchu prometejskiego (1938), *Zeszyty Historyczne (Paryż)*, nr 169, s. 114–135.
- Kuromiya, H., Pepłoński, A. (2009). *Między Warszawą a Tokio. Polsko-japońska współpraca wywiadowcza 1904–1944*. Toruń: Wydawnictwo Adam Marszałek.
- Kwiecień, M. (2014). Kilka dokumentów z dziejów ruchu prometejskiego lat drugiej wojny światowej, *Krakowskie Studia z Historii Państwa i Prawa*, nr 7, część A, s. 335–347.
- Kwiecień, M., Mazur, G. (2002). Kilka dokumentów z dziejów ruchu prometejskiego w II Rzeczypospolitej, *Czasz Nowożytny*, t. 12(13), s. 157–171.
- Lewandowski, J. (1958). „Prometeizm” – koncepcja polityki wschodniej piśsudczyzny, *Biuletyn WAP*, nr 2, s. 100–138.
- Libera, P. (2010). Polski prometeizm. Jak ewoluował i jak z nim walczone?, *Pressje*, t. 22–23, s. 89–97.
- Libera, P. (2011). „Biuletyn Polsko-Ukraiński” (1932–1938) – pismo ruchu prometejskiego, *Kiiws’ki Polonistični Studii*, t. 18, s. 33–35.
- Libera, P. (2018). *A Forgotten Episode in the History of Polish-Finnish Relations: The Prometheus Club in Helsinki, 1932–1939*. W: T. Siewierski (red.), A. Pindor (tłum.), *Mannerheim and Polish-Finnish Political and Military Relations 1917–1946* (s. 145–152). Warsaw: The Royal Łazienki Muzeum.

- List Józefa Piłsudskiego do Leona Wasilewskiego, 19 listopada 1899. (1899). W: L. Wasilewski. (1935). *Józef Piłsudski jakim Go znałem* (s. 44–45). Warszawa: Rój.
- Łobodowski, J. (1975). Zahora. Wspomnienie, *Kultura* (Paryż), nr 328–329, s. 149–160.
- Łossowski, P. (1985). *Litwa a sprawy polskie 1939–1940*. Warszawa: PWN.
- Lukasiewicz, S. (2012). *Prometeizm na emigracji w pierwszych latach po II wojnie światowej w świetle materiałów wywiadu komunistycznego Polski Ludowej*. W: M. Kornat (red.), *Ruch prometejski i walka o przebudowę Europy Wschodniej (1918–1940)* (s. 309–326). Warszawa: Instytut Historii PAN.
- Łukasz Dalnicki [Władysław Pelc], Uwagi w kwestii reorganizacji pracy prometeuszowskiej w Paryżu (31 sierpnia 1937). (1937). W: P. Libera (oprac.) (2013). *II Rzeczpospolita wobec ruchu prometejskiego*, *Wojskowe Teki Archiwalne*, t. 4, s. 414–429.
- Maciejewski, M. (2008). *Polscy protagoniści wspólnoty europejskiej sprzed integracji „starego” kontynentu po II wojnie światowej*. W: A. Szczepańska, H. Walczak, A. Wątor (red.), *Polska między Wschodem a Zachodem*, t. 1: *W kręgu myśli politycznej* (s. 139–158). Toruń: Wydawnictwo Adam Marszałek.
- Maj, I.P. (2002). Instytut Wschodni w Warszawie – zarys działalności, *Analecta*, z. 1–2, s. 141–153.
- Maj, I.P. (2007). *Działalność Instytutu Wschodniego w Warszawie 1926–1939*. Warszawa: Instytut Studiów Politycznych PAN.
- Maj, I.P. (2011). *Pragmatyzm koncepcji prometejskiej i jej wpływ na kształt polskiej polityki zagranicznej*. W: A. Jarosz, K. Olszewski (red.), *Polityka zagraniczna III RP 20 lat po przelomie*, t. 1: *Koncepcje, bezpieczeństwo, kwestie prawne i polonijne* (s. 73–83). Toruń: Wydawnictwo UMK.
- Mamulia, G. (2010). Kratkiy očerk istorii žurnala „Novyj Prometej” [Краткий очерк истории журнала „Прометей”], *Nowy Prometeusz*, nr 0 [sygnalny], s. 77–94.
- Mazur, G. (2007). *Życie polityczne polskiego Lwowa 1918–1939*. Kraków: Księgarnia Akademicka.
- Mikulicz, S. (1971). *Prometeizm w polityce II Rzeczypospolitej*. Warszawa: Książka i Wiedza.
- Motyka, G. (2006). *Ukraińska partyzantka 1942–1960. Działalność Organizacji Ukraińskich Nacjonalistów i Ukraińskiej Powstańczej Armii*. Warszawa: Instytut Studiów Politycznych PAN.
- Motyka, G. (2011). *Od rzezi wołyńskiej do akcji Wisła. Konflikt polsko-ukraiński 1943–1947*. Kraków: Wydawnictwo Literackie.
- Nota komisarza ludowego spraw zagranicznych W. Mołotowa do ambasadora RP W. Grzybowskiemu o unieważnieniu umów zawartych między zsrS i Polską (17 września 1939). (1939). E. Basiński (oprac.) (1973). *Dokumenty i materiały do historii stosunków polsko-radzieckich*, t. VII: *Styczeń 1939–grudzień 1943* (s. 197). Warszawa: Książka i Wiedza.
- Nowak, A. (2012). *Przez Ukrainę i Kaukaz na Petersburg: początek drogi do koncepcji prometejskich w polskiej myśli politycznej*. W: M. Kornat (red.), *Ruch prometejski i walka o przebudowę Europy Wschodniej (1918–1940)* (s. 11–24). Warszawa: Instytut Historii PAN.
- Od wydawnictwa. (1939). *Problemy Europy Wschodniej*, r. 1, nr 1, s. 1.
- Odpowiedź attaché wojskowego w Kownie na list szefa sztabu RMW w Londynie w sprawie pomocy pilotów polskich dla Finlandii, 28 grudnia 1939. (1939). W: W. Rojka (oprac.) (2007). *Polskie Dokumenty Dyplomatyczne 1939 wrzesień–grudzień* (s. 476). Warszawa: Polski Instytut Spraw Międzynarodowych.
- Odpowiedź mjr. Edmunda Charaszkiewicza na pismo mjr. Włodzimierza Dąbrowskiego w sprawie konfliktu w redakcji pisma „Prométhée”, nr 111/36/31 (25 maja 1936) (1936). W: P. Libera (oprac.) (2013). *II Rzeczpospolita wobec ruchu prometejskiego*, *Wojskowe Teki Archiwalne*, t. 4, s. 381–382.
- Oświadczenie podsekretarza stanu w sprawie Finlandii, 18 grudnia 1939. (1939). W: W. Rojka (oprac.) (2007). *Polskie Dokumenty Dyplomatyczne 1939 wrzesień–grudzień* (s. 543–544). Warszawa: Polski Instytut Spraw Międzynarodowych.
- Pięć lat istnienia Ukraińskiego Instytutu Naukowego (13 III 1930–13 III 1935). (1935). Warszawa.
- Piłsudski, J. (1904). *Memoriał złożony Ministerstwu Spraw Zagranicznych w Tokio*. W: J. Piłsudski. (1937). *Pisma zbiorowe*, t. II (s. 249–258). Warszawa: Instytut J. Piłsudskiego Poświęcony Badaniu Najnowszej Historii Polski.
- Piłsudski, J. (1937a). *Pisma zbiorowe. Wydanie prac dotyczących drukiem ogłoszonych*, t. I. Warszawa: Instytut J. Piłsudskiego Poświęcony Badaniu Najnowszej Historii Polski.
- Pismo gen. Władysława Sikorskiego, szefa Sztabu Generalnego do płk. Leona Bobickiego, attaché wojskowego RP w Konstantynopolu, w sprawie przyjęcia oficerów gruzińskich, do szkół wojskowych w Polsce, nr 17742/22/II/Inf./II.A. (3 lipca 1922). (1922). W: P. Libera (oprac.) (2013). *II Rzeczpospolita wobec ruchu prometejskiego*, *Wojskowe Teki Archiwalne*, t. 4, s. 87.
- Pismo prof. dr. Olgierda Górki, sekretarza generalnego Instytutu Wschodniego do Wydziału Wschodniego MSZ, w sprawie wizyty Enrico Insabato w Polsce, nr 53–34 r., 22 maja 1934.

- (1934). W: P. Libera (oprac.) (2013). II Rzeczpospolita wobec ruchu prometejskiego, *Wojskowe Teki Archiwalne*, t. 4, s. 301–303.
- Potocki, R. (1998). Ukraiński Instytut Naukowy w Warszawie (1930–1939) – jego wkład do nauki i kultury ukraińskiej i polskiej, *Warszawskie Zeszyty Ukrainoznawcze*, nr 6–7, s. 257–266.
- Potocki, R. (1999). *Idea restytucji Ukraińskiej Republiki Ludowej (1920–1939)*. Lublin: Instytut Europy Środkowo-Wschodniej.
- Potocki, R. (2000). Instytut Naukowo-Badawczy Europy Wschodniej w Wilnie (1930–1939), *Przegląd Zachodni*, nr 2, s. 211–219.
- Projekt reorganizacji czasopisma „Prométhée” w Paryżu autorstwa Władysława Pelca, nr 80/27/38 (24 lutego 1938). (1938). W: P. Libera (oprac.) (2013). II Rzeczpospolita wobec ruchu prometejskiego, *Wojskowe Teki Archiwalne*, t. 4, s. 435–437.
- Prometej – smertel’nađ shvatka. Połša – sssr, istoriá (2007) [ПРОМЕТЕЙ – смертельная схватка., Польша – СССР, история]. Film dokumentalny, Rossija 1, min. 1:15–2:10. Pobrane z: www.youtube.com/watch?v=9v2wgv50Eg4 [dostęp: 01.01.2015].
- Radwański, T. (1938). Wzmocnienie potencjału obronnego Polski a problem prometejski, *Biuletyn Polsko-Ukraiński*, nr 12, s. 126–128.
- Raport attaché wojskowego RP w Konstantynopolu, płk. Leona Bobickiego, dla szefa Sztabu Generalnego w sprawie sytuacji na Kaukazie (21 listopada 1922). (1922). W: P. Libera (oprac.) (2013). II Rzeczpospolita wobec ruchu prometejskiego, *Wojskowe Teki Archiwalne*, t. 4, s. 92–94.
- Relacja Adama Stefana Kotuły, żołnierza baonu fortecznego КОР „Sarny”, marzec 1995 r., Lublin. (1995). W: C. Grzelak (oprac.) (1999). *Wrzesień 1939 na Kresach w relacjach* (s. 275). Warszawa: Neriton.
- Relacja kapitana Jana Konopki, dowódcy 3. baonu 135. pułku piechoty rezerwy, 23 lipiec 1947 r., Poznań. (1947). W: C. Grzelak (oprac.) (1999). *Wrzesień 1939 na Kresach w relacjach* (s. 315). Warszawa: Neriton.
- Rezmer, W. (1999). Stanowisko i udział Ukraińców w niemiecko-polskiej kampanii 1939 roku. W: R. Niedzielo (red.), *Polska-Ukraina. Trudne pytania*, t. iv (s. 29–32). Warszawa: Światowy Związek Żołnierzy Armii Krajowej, Związek Ukraińców w Polsce.
- Rosen-Zawadzki, K. (1969). Na osi: Paryż–Londyn–Moskwa (1939–1940), *Studia z Dziejów zsrś i Europy Środkowej*, nr 5, s. 159–163.
- Schaetzel, T. (1972). Racja stanu Polski na Wschodzie, *Niepodległość* (Nowy Jork–Londyn), t. 8 (po wznowieniu), s. 225–249.
- Siedlecki, S. (1994). „Ruch prometejski” wśród narodów rosyjskich w Polsce (1939). W: A. Grzywacz, G. Mazur, *Ruch prometejski w Polsce, Zeszyty Historyczne*, nr 110, s. 74–85.
- Suchcitz, A. (2018). *Proposed Polish Military Aid for Finland During the Winter War of 1939–1940*. W: T. Siewierski (red.), A. Pindor (tłum.). *Mannerheim and Polish-Finnish Political and Military Relations 1917–1946* (s. 145–152). Warsaw: The Royal Łazienki Muzeum.
- Sukiennicki, W. (1967). *Legenda i rzeczywistość. Wspomnienia i uwagi o dwudziestu latach Uniwersytetu Stefana Batorego w Wilnie*. Paryż: Instytut Literacki.
- Szagała, R., Wiszka, E. (2010). *Ukraińcy w Warszawie*. Toruń–Warszawa: Wydawnictwo Adam Marszałek.
- Szumiło, M. (2007). *Ukraińska Reprezentacja Parlamentarna w Sejmie i Senacie (1928–1939)*. Warszawa: Neriton.
- Szwahulak, M. (1999). Stanowisko i udział Ukraińców w niemiecko-polskiej kampanii 1939 roku. W: R. Niedzielo (red.), *Polska-Ukraina. Trudne pytania*, t. iv (s. 36–61). Warszawa: Światowy Związek Żołnierzy Armii Krajowej, Związek Ukraińców w Polsce.
- Telegram szefowi ambasadora w Londynie w sprawie pomocy dla Finlandii, 16 grudnia 1939. (1939). W: W. Rojka (oprac.) (2007). *Polskie Dokumenty Dyplomatyczne 1939 wrzesień–grudzień* (s. 539). Warszawa: Polski Instytut Spraw Międzynarodowych.
- Torzecki, R. (1972). *Kwestia ukraińska w polityce III Rzeszy (1933–1945)*. Warszawa: Książka i Wiedza.
- Torzecki, R. (1989). *Kwestia ukraińska w Polsce w latach 1923–1929*. Kraków: Wydawnictwo Literackie.
- Torzecki, R. (1992). *Polska myśl polityczna wobec kwestii ukraińskiej w czasie II wojny światowej (kraj i emigracja)*. W: W. Wrzesiński (red.), *Polska myśl polityczna XIX i XX wieku*, t. VIII: *Polska – Polacy – mniejszości narodowe* (s. 357–389). Wrocław–Warszawa–Kraków: Ossolineum.
- Torzecki, R. (1995). *Piłsudski i Petlura w latach 1919–1923*. W: A. Ajnenkiel (red.), *Międzymorze. Polska i kraje Europy Środkowo-Wschodniej XIX–XX wiek* (s. 191–198). Warszawa: Instytut Historii PAN.
- Tymieniecka, A. (1969). *Polityka PPS w latach 1924–1928*. Warszawa: Książka i Wiedza.
- Ukraiński Instytut Naukowy w Warszawie (1932–1933), *Biuletyn Polsko-Ukraiński*, nr 2, s. 45–46.

- Wiszka, E. (2011). *Klub „Prometeusz” w Warszawie (1928–1939)*. Ukraińskie Towarzystwo Historyczne w Polsce. Pobrane z: <http://www.uitp.org.pl/index.php/aktualnosci/aktualnosci/16-klub-prometeusz-w-warszawie-1928-1939> [dostęp: 16.10.2020].
- Wroński, S. (oprac.) (1968). *Współdziałanie rządu polskiego z emigracyjnymi organizacjami antyradzieckimi w latach 1918–1938*. W: E. Basiński (red.), *Z dziejów stosunków polsko-radzieckich. Studia i materiały*, t. III (s. 266–289). Warszawa: Książka i Wiedza.
- Wszendyrówny, A. (2010). *Ekspozytura nr 2 Oddziału II Sztabu Głównego Wojska Polskiego w latach 1929–1939* [niepub. praca doktorska]. Siedlce: [Uniwersytet Przyrodniczo-Humanistyczny w Siedlcach].
- Wysocki, R. (2003). *Organizacja Ukraińskich Nacjonalistów w Polsce w latach 1929–1939. Geneza – Struktura – Program – Ideologia*. Lublin: Wydawnictwo UMCS.
- Zieliński, J. (2012). Prometejskie siedziby w przedwojennej Warszawie, *Nowy Prometeusz*, nr 2, s. 341–348.
- Żeleński, W. (1989). Cztery lata po zgładzeniu Petlury. Zabójstwo gruzińskiego ministra Ramiszwillego w Paryżu, *Niepodległość* (Nowy Jork–Londyn), t. 22 (po wznowieniu), s. 193–206.